Taco Hemingway, Café Belga

kiedy mówi, ze mnie nie che nie rozumiem
czego ona może chcieć
kiedy słyszę siebie w esce wiem
że ciężej będzie o sekret
nim się o nim dowie sieć
kiedy ty wciskasz me guziki
wtedy wybucham
moja droga to nie test

kiedy siedzę zły na ciebie pisze teksty
które poznasz już dopiero po premierze
kiedy wieczór ustępuje już świtowi
nie no tak w sumie to już znasz
siedzisz na komodzie
nogi wokół moich
w radiu znowu Soma gra
Kiedy robisz szkodę, mówię, ze nie szkodzi
Moja droga, trochę by było szkoda nas
Zanim powiem ze mi z tobą jest do twarzy
cofam to bo wiem czym jest moja twarz
miękkie piersi, twarde narkotyki
jestem bestią, szarpię za kolczyki
szeptem miękki materac bardzo skrzypi
kiedyś piękny a teraz straszne myśli
Cafe belga w mig gje poskromi
Jak Gombrowicz robił w Tortonii
Męczą mnie demony
robię zwrot od nich
I dlatego pisze o nich zwroty
to nasz kompromis

wypili moją krew na hejnał
nie pierwszy raz
przerzucam sobie cash na paypal
i uciekam bo mnie ciągle goni świta
poleciałem pisać wersy w Cafe belga
18 mnie wykończy
chyba w 19 przerwa

zanim umrę syty niby gandolfinii
na Sycylii albo w Argentynie
Tańczymy tango gdzies na Santorini
Irena Santor na Dziskiej Plazy odpalam na głośniki
Bo nie obchodzą nas za bardzo tipy
gdzie waeto bywac i jak przeciwdziałać zmarszczką
Vipy chcieliby się widywać z nami
Dostaje zapro na bibę od celebrytów
Którzy poznali mnie po Taconafide
Mama pyta kiedy zacznę pisać o czymś
Mówię jej że kiedy coś mi sie przytrafi
milczenie jest złotem, ale me głupoty platynowe są
więc przelałem na sieroty parę kafli
Dzieci yumierają głodem, a obywatele ciagle chcą
rzucać groszem na ten koszyk dla parafii
Nim posypią mi proboszcze to zmęczone czoło profem
Oto płyta, może trochę was zabawi, Cafe Belga

wypili moją krew na hejnał
nie pierwszy raz
przerzucam sobie cash na paypal
i uciekam bo mnie ciągle goni świta
poleciałem pisać wersy w Cafe Belga
18 mnie wykończy
chyba w 19 przerwa

Cafe Belga
czuje ze mogę oddychać w Cafe Belga
Piję z Filipem znowu Tequile w Cafe Belga
Chyba jej wyznałem miłość w Cafe Belga
nikt nie patrzy na mnei nigdy w Cafe Belga
jestem w tłumie, nie jestem inny w Cafe Belga
nie robią szumu, nie adorują
pojechałem pisać w Cafe Belga
czuje ze mogę oddychać w Cafe Belga
Piję z Filipem znowu Tequile w Cafe Belga
Chyba jej wyznałem miłość w Cafe Belga
nikt nie patrzy na mnei nigdy w Cafe Belga
jestem w tłumie, nie jestem inny w Cafe Belga
nie robią szumu, nie adorują
nigdy nie piszczą w pojechałem pisać w Cafe Belga
czuje ze mogę oddychać w Cafe Belga
Piję z Filipem znowu Tequile w Cafe Belga
Chyba jej wyznałem miłość w Cafe Belga
nikt nie patrzy na mnei nigdy w Cafe Belga
jestem w tłumie, nie jestem inny w Cafe Belga
nie robią szumu, nie adorują
dźwięki migawki zastępują tylko piękne trzaski werbla